

Wspomnienie Doroty Radomskiej

W życiu trzeba się starać o dwie rzeczy: po pierwsze, aby zdobyć to, czego pragniemy, a po drugie, żeby potem umieć się tym cieszyć.

Dorota pragnęła być aktorką i udało się Jej osiągnąć ten cel. Sztuka była Jej namiętnością. Jej serce wypełniała miłość do muzyki. Scena teatralna była miejscem, w którym świetnie się odnajdywała. Ona naprawdę wiedziała, czym jest radość, potrafiła się cieszyć, potrafiła też zarażać tą radością innych. Przebywanie w Jej towarzystwie było doświadczeniem niezwykle przyjemnym, dlatego nie brakowało Dorocie przyjaciół i znajomych.

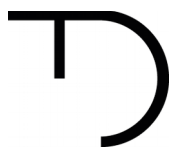
Dorota, ze sceną Teatru Dramatycznego w Białymstoku, związana była przez okres przeszło trzydziestoletni. Zagrała wiele interesujących ról, pracowała z młodzieżą w ramach warsztatów teatralnych. Ja osobiście poznałam Ją wiosną 2015 roku, kiedy podjęłam pracę w Teatrze. Dorota pracowała właśnie nad rolą do nowego przedstawienia. Widywałyśmy się krótko na teatralnych korytarzach. W niedługim czasie okazało się, że nastąpiła remisja choroby nowotworowej, z którą Dorota zmagала się od pewnego czasu. Zmuszona była przerwać pracę w teatrze, podjąć ponownie leczenie. Choroba nie dawała za wygraną, dręcząc Dorotę, co raz bardziej. Zimą ubiegłego roku, okazało się, że potrzebne jest od kolegów i przyjaciół większe wsparcie, że niezbędne są środki pieniężne na dalsze leczenie. Ruszyliśmy z pomocą, zawiązaliśmy komitet społeczny, zgromadziliśmy artystów, techników, wolontariuszy. Pierwszy koncert, zorganizowany w Operze Podlaskiej, pokazał nam jak wielkie jest zainteresowanie pomocą dla Doroty. Przychodzili przyjaciele, koledzy, ale przede wszystkim widzowie, często dla Niej samej anonimowi ludzie, których serca skradła podczas swojej pracy na scenie. Ten koncert Dorota oglądała z widowni. Na koniec, pomimo ogromnego wzruszenia wyszła na scenę. Osobiście chciała Wszystkim podziękować. Druga duża impreza, w której Dorota uczestniczyła to Koncert z okazji Jej 50-tych urodzin. Sala Teatru była wypełniona do ostatniego miejsca, atmosfera cudowna. Widzowie z uśmiechem wybaczała organizatorom trudności techniczne. Wszyscy chcieli pomóc Dorocie i tylko to się liczyło. A na koniec tort, piękny, pyszny, niestety ostatni tort Doroty.

Przyszła do mnie następnego dnia z bukietem świeżych, wiosennych tulipanów, niczym symbolem rodzącego się życia. Powiedziała: dziękuję Ci, że się wszystkim zajęłaś, daliście mi tyle radości, energii, że od wczoraj fruwać metr nad ziemią. Była szczęśliwa, a ja wiedziałam, że te kwiaty są dla nas wszystkich, organizatorów, darczyńców, artystów i widzów. Tym drobnym gestem Dorota składała nam podziękowanie za akt dobroci i miłości. Bardzo wzruszyło mnie to spotkanie. Zachowałam w pamięci obraz Jej twarzy, była radosna i wdzięczna.

Kiedy Dorota wyszła pomyślałam, że najwięcej radości sprawił mi błysk szczęścia w Jej oczach, dający sygnał, że Ona czuje, że Jej współczujemy, że Ją rozumiemy, że się interesujemy Jej problemami. Ta sytuacja wyzwoliła delikatną, duchową więź między nami. Miałam wrażenie, że Dorota czuje się związana z tymi wszystkimi ludźmi, którzy chcą Jej udzielić wsparcia. Nagle Jej problemy stały się problemami wielu osób, aktywnie zaangażowanych w organizowanie pomocy. Telefony nie milkły, wymienialiśmy się informacjami, co można jeszcze zrobić, w czym pomóc. Stan zdrowia Doroty wykazywała duże wahania. Aż do tych ostatnich chwil, kiedy dotarło do nas, że czas rozstania jest bliski. Jedna z rozmów telefonicznych, z przyjaciółką Doroty przyniosła komunikat: niestety Ona od nas odchodzi, i odeszła w ciszy.

TEATR DRAMATYCZNY
IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU
INSTYTUCJA ARTYSTYCZNA
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

ul. Elektryczna 12 15-080 Białystok | NIP: 542-020-78-22
tel: Centrala – 85 74 99 196 | Dyrektor-Sekretariat – 85 74 99 198 | fax: 85 74 99 183
www.dramatyczny.pl | mail: sekretariat@dramatyczny.pl



Trudno jest się z Nią żegnać. Nasze serca okryła żałoba. Płaczemy po stracie przyjaciółki, koleżanki, aktorki, pracownika. Śmierć Doroty u progu dojrzałego wieku, to ogromna strata. Współczujemy ukochanej córce Doroty – Julii i najbliższej Rodzinie.

Pozostajemy jednak w nadziei, że śmierć jest bramą do dalszego świata - lepszego świata.

Małgorzata Dąbrowicz
p.o. Dyrektora Teatru Dramatycznego
im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku

TEATR DRAMATYCZNY

IM. ALEKSANDRA WĘGIERKI W BIAŁYMSTOKU
INSTYTUCJA ARTYSTYCZNA
WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO

ul. Elektryczna 12 15-080 Białystok | NIP: 542-020-78-22
tel: Centrala – 85 74 99 196 | Dyrektor-Sekretariat – 85 74 99 198 | fax: 85 74 99 183
www.dramatyczny.pl | mail: sekretariat@dramatyczny.pl